

# Polska droga do prawnej ochrony dziecka nienarodzonego

Przez długi czas, w latach 1956-1993, „prawo” w Polsce pozwalało na nieograniczone zabijanie poczętych dzieci. Po długiej walce działaczy na rzecz obrony życia sytuacja się zmieniła i uchwalono Ustawę o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży. Nowe prawo zakazuje aborcji z wyłączeniem tzw. przypadków wyjątkowych. W związku z omawianiem polskiej ustawy o ochronie życia z 1993 r. należy podkreślić następujące sprawy:

- Polska jest pierwszym krajem, który w warunkach demokracji odrzucił ustawodawstwo pozwalające na aborcję i zastąpił je ustawą chroniącą życie. Jest to precedens, który dowodzi, że legalność aborcji nie jest wymogiem cywilizacyjnym i może zapoczątkować nowy trend w ustawach o aborcji na całym świecie.
- Odrzucenie legalności aborcji jest częścią dziedzictwa ruchu społecznego *Solidarność*, który rozpoczął procesy mające wpływ na całą Europę. *Solidarność* walczyła o podstawowe prawa obywatelskie, w tym to najważniejsze - prawo do życia.
- Polska ustawa chroniąca życie człowieka jest częścią dziedzictwa papieża Jana Pawła II, którego pontyfikat w dużej mierze skupiał się na ochronie praw osób bezbronych i cierpiących.
- Polskie doświadczenia ostatniej dekady są źródłem pożytecznych argumentów dla działaczy na rzecz ochrony życia z całego świata, jako że wykazują one pozytywne oddziaływanie ustawy chroniącej życie w szerokiej sferze społecznej.

**Historia ustawy.** Należy podkreślić, że aborcja w Polsce została po raz pierwszy zalegalizowana przez nazistów w 1942 r. Nazistowskie przepisy (Verordnung vom 09. 03.1942) pozwalały polskim kobietom dokonywać aborcji na żądanie, podczas gdy było to ściśle zabronione dla kobiet niemieckich, nawet pod groźbą kary śmierci. Po II wojnie światowej aborcja została zdelegalizowana zgodnie z polskim prawem przedwojennym.

Po raz drugi aborcja na żądanie została zalegalizowana 27 kwietnia 1956 r. przez członków parlamentu wprowadzonych do Sejmu na polecenie sowieckiego dyktatora Józefa Stalina. Ustawa ta obowiązywała do 7 stycznia 1993 r. Po długiej walce działaczy na rzecz ochrony życia została ona zmieniona i uchwalono Ustawę o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży.

Nowa ustawa zakazuje aborcji z wyłączeniem tzw. przypadków wyjątkowych. Jednak nie był to koniec walki na rzecz ochrony życia człowieka w Polsce.

W 1996 roku postkomunistyczny parlament zmienił ustawę i dopuścił przerywanie ciąży „ze względów społecznych”. Taka wersja ustawy została podpisana przez prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego 20 listopada 1996 r. Jednakże polski Trybunał Konstytucyjny ogłosił, że nowa ustawa jest niezgodna z Konstytucją i w grudniu 1997 r. - po roku zawieszenia - Ustawa chroniąca życie z 7 stycznia 1993 r. ponownie zaczęła obowiązywać. Argumenty Trybunału Konstytucyjnego brzmiały następująco:

1. Zgodnie z polską Konstytucją, Polska jest krajem demokratycznym i praworządnym.
2. Oznacza to, że każda osoba ma w Polsce takie same prawa, a w szczególności każdy posiada fundamentalne prawo do życia.
3. Nie ma wystarczających powodów, aby utrzymywać, że nienarodzone dziecko nie jest osobą.
4. Jako osoba nienarodzone dziecko posiada prawo do życia od momentu poczęcia.
5. Aborcja ze względów społecznych (lub na żądanie) narusza prawo do życia dziecka nienarodzonego.
6. Ustawa, która dopuszcza przerywanie ciąży ze względów społecznych lub na żądanie, jest sprzeczna z polską Konstytucją.

**Treść ustawy.** Uznaje ona aborcję za nielegalną za wyjątkiem trzech sytuacji (gdy ciąża stanowi zagrożenie dla życia lub zdrowia matki, gdy płód jest ciężko uszkodzony i kiedy zachodzi uzasadnione podejrzenie, że ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego). Ustawa nakłada kary na lekarzy, którzy wykonują aborcje, a nie na kobiety, które się na nią decydują.

**Skutki obowiązywania ustawy.** Ustawa obowiązuje od 7 stycznia 1993 r. W okresie tym zaszło wiele pozytywnych zmian. Najważniejszym skutkiem obowiązywania polskiej ustawy chroniącej życie jest radykalny spadek liczby aborcji wykonywanych w Polsce. Warto podkreślić, że spadek liczby jawnych aborcji rozpoczął się na po-

czątku lat 80-tych, gdy zaczął się rozwój działalności ruchów obrony życia, a działalność Kościoła katolickiego wraz z nauczaniem papieża Jana Pawła II nabrały większej mocy.

Co więcej, poprawiło się zdrowie reprodukcyjne kobiet: liczba zgonów kobiet wskutek ciąży, porodu i powikłań poporodowych zmniejsza się (w tym okresie zgłoszono tylko jeden zgon w wyniku nielegalnej aborcji); podniosła się świadomość w kwestiach reprodukcyjnych (zmniejszyła się liczba nieletnich matek); spadły zarówno liczby odnośnie do umieralności wśród noworodków jak i odnośnie do poronień.

Są to główne skutki obowiązywania w Polsce ustawy chroniącej życie. Pozostałe aspekty jej funkcjonowania są równie ciekawe. Chcielibyśmy przedstawić tutaj porównanie, które jasno wykazuje, że protesty kręgów proaborcyjnych (które były zgłaszane w trakcie procesu ustawodawczego i które są najczęstszą argumentacją zwolenników aborcji na całym świecie) odnośnie do rzekomych skutków ubocznych ustawy są bezpodstawne. Wręcz przeciwnie - można dowiedzieć, że następuje ciągła poprawa zdrowia reprodukcyjnego polskich kobiet, świadomości reprodukcyjnej i spadek śmiertelności prenatalnej.

Zarzuty wobec ustawy zgłaszane podczas jej uchwalania	Sytuacja rzeczywista
1. Szpitale będą pełne kobiet, które będą próbowały dokonać aborcji nielegalnie i w kiepskich warunkach.	Liczba zgonów kobiet wskutek ciąży, porodu lub powikłań poporodowych stale się zmniejsza (80 w 1991 r., 25 w 2000 r. i 11 w 2007 r.).
2. Kobiety, które muszą zostać matkami, nie będą miały ani stałego dochodu, ani żadnej pomocy.	Nadal nie są wykorzystane schronienia, wsparcie i środki dla kobiet w ciąży i młodych matek.
3. Więzienia będą pełne kobiet skazanych za dokonanie aborcji.	Za wykonanie aborcji Ustawa każe personel medyczny, a nie kobietę, która się na nią decyduje.
4. Drastycznie wzrosła liczba porzuconych noworodków i przypadków dzieciobójstwa.	Liczba przypadków dzieciobójstwa w rzeczywistości spadła (59 w 1992 r., 26 w 2001 r., 13 w 2007 r. i 13 w 2008 r.), a liczba zgonów dzieci porzuconych utrzymuje się na stałym poziomie między 0 a 2 przypadkami rocznie.
5. Gwałtownie wzrosła liczba nieplanowanych ciąży wśród nastolatek.	Odsetek matek mających mniej niż 19 lat spada (w 1990 r. było to 8%, w 2001 r. - 7%, a w 2008 r. - 5,1%).
6. Wzrosła liczba poronień uznanych za niezamierzone (ale w istocie wywołanych przez kobiety).	Liczba poronień jest niższa (Patrz: Tabela 1.).
7. Zwiększy się liczba zgonów związanych z ciążą, okresem porodu i samym porodem.	Spadła liczba zgonów związanych z ciążą, okresem porodu i samym porodem, nastąpił również spadek liczby przypadków powikłań ginekologicznych, które mogłyby wynikać z nielegalnych aborcji (Patrz: Diagram 1).

*Źródło: Raporty rządowe na temat wykonywania ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży za lata 2001-2008.*

**Spoleczna akceptacja Ustawy.** Zmniejsza się społeczna akceptacja aborcji. W 1992 r. 26% respondentów odpowiedziało, że aborcja powinna być dostępna bez żadnych ograniczeń. Liczba ta znacznie się zmniejszyła i w chwili obecnej tylko 16% Polaków wyraża swoją aprobatę dla aborcji. Znakomita większość polskich obywateli uważa, że aborcja powinna być zakazana w sytuacjach opisanych przez Ustawę.

Niestety, w tym samym okresie czasu akceptacja stwierdzenia, że aborcja powinna być dozwolona w niektórych przypadkach, nie zanotowała takiego spadku. Dowodzi to, że obecnie obowiązujące prawo ma rzeczywisty wpływ na stosunek do aborcji.

**W jaki sposób ustawa chroni życie?** Nadszedł czas, by spróbować dokładniejszej oceny wpływu ustawy antyaborcyjnej. Mamy nadzieję, że ta krótka prezentacja, opracowana na podstawie oficjalnych danych rządowych, odpowie na najczęściej zadawane pytania.

- **Czy liczba aborcji zmniejszyła się w Polsce od uchwalenia ustawy antyaborcyjnej?**

Tak, zmniejszyła się. Dane wskazują na szybki spadek za wyjątkiem roku 1997, kiedy ustawa była częściowo zawieszona. (...)

Tabela 1. Liczba zarejestrowanych aborcji: 1988-2004

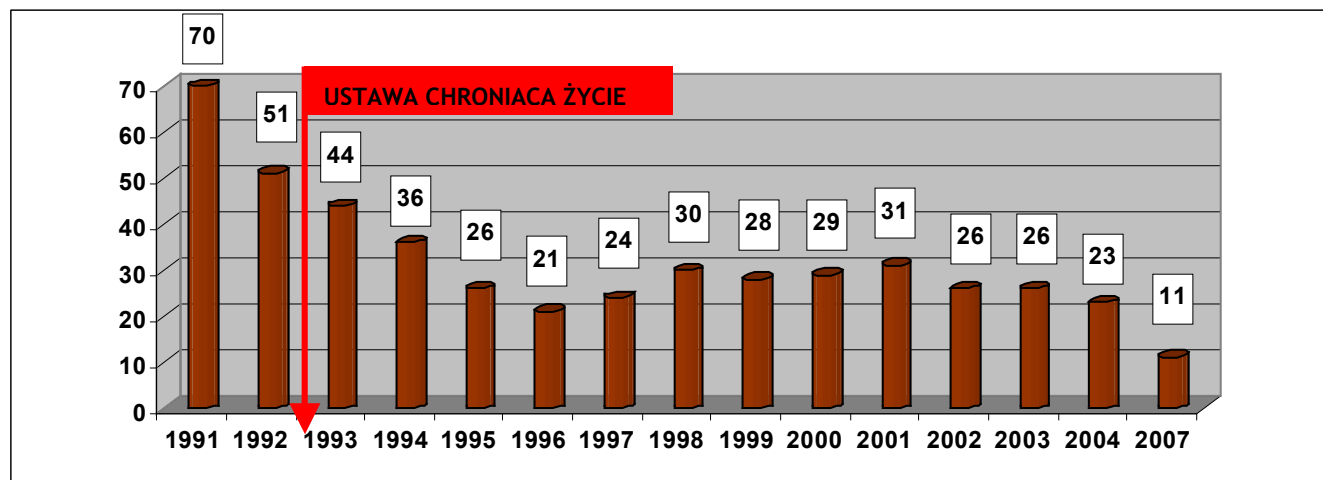
Rok	Abortion in general	Zagrożenie dla zdrowia i życia matki	Choroba poczętego dziecka	Ciąża w wyniku przestępstwa (kazirodstwa, gwałtu)	Samoistne poronienia
1988	105 333				59 076
1989	82 137				59 549
1990	59 417				59 454
1991	30 878				55 992
1992	11 640				51 802
1993	777	736	32	9	53 057
1994	782	689	74	19	46 970
1995	559	519	33	7	45 300
1996	495	457	40	8	45 054
1997	3 047	409	107	7	44 185
1998	310	211	46	53	43 959
1999	151	94	50	1	41 568
2000	138	81	55	2	41 007
2001	124	63	56	5	40 559
2002	159	71	82	6	41 707
2003	174	59	112	3	42 381
2004	193	62	128	3	42 183
2005	225	54	168	3	*
2006	340	82	246	12	*
2007	322	37	282	3	*
2008	499	32	467	0	*

Źródło: Roczniki statystyczne, Raporty rządowe na temat wykonywania ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, \*) brak kompletnych danych.

- Czy nastąpił wzrost liczby przypadków powikłań ginekologicznych, które mogłyby wynikać z nielegalnych aborcji?

Wręcz przeciwnie. Jak widać na Diagramie 1, liczba zgonów związanych z ciążą, okresem porodu i samym porodem zmalała. Obserwacja ta - wraz ze zmniejszającą się liczbą samoistnych poronień - dowodzi ogólnej poprawy prokreacyjnego zdrowia kobiet. Gdyby informacja na temat liczby nielegalnych aborcji w Polsce byłaby prawdziwa, zaobserwowalibyśmy także wzrost w liczbie poronień i zgonów kobiet w wyniku powikłań po nielegalnej aborcji. Kolejnym pozytywnym skutkiem ustawy jest wprowadzenie Programu Poprawy Opieki Prenatalnej w Polsce. Jednym z jego rezultatów jest obniżenie liczby zgonów wśród noworodków z 1,62% w 1993 r. do 0,64% w 2005 r.

Diagram 1. Zgony matek z przyczyn położniczych w Polsce w latach 1991-2007

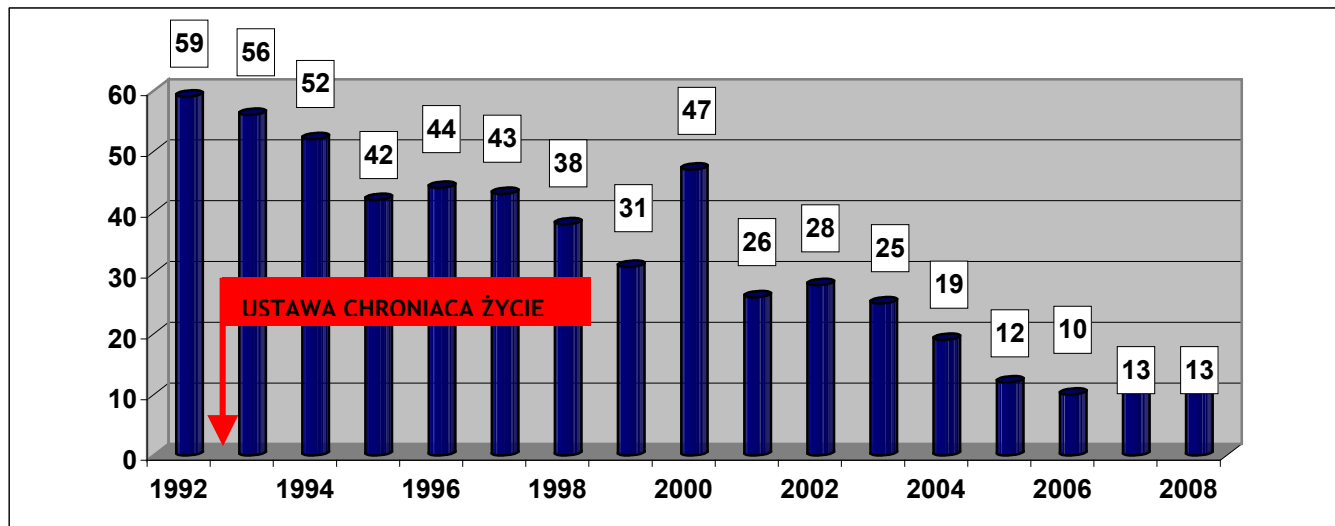


Źródło: Raporty rządowe na temat wykonywania ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży 2001-2008.

- Czy delegalizacja aborcji spowodowała wzrost liczby dzieciobójstw popełnianych przez matki tuż po porodzie?

Wręcz przeciwnie. Jak widać na Diagramie 2, występowanie dzieciobójstwa ciągle maleje. Umieszczanie pojedynczych przypadków dzieciobójstwa na pierwszych stronach gazet i sugerowanie, że spowodowane są one przez prawo antyaborcyjne, jest niczym innym, jak cynicznym wykorzystywaniem ludzkiej tragedii do manipulacji i kontroli opinii publicznej.

Diagram 2. Liczba dzieciobójstw w Polsce w latach 1991-2008



Źródło: Raporty rządowe na temat wykonywania ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży 2001-2008.

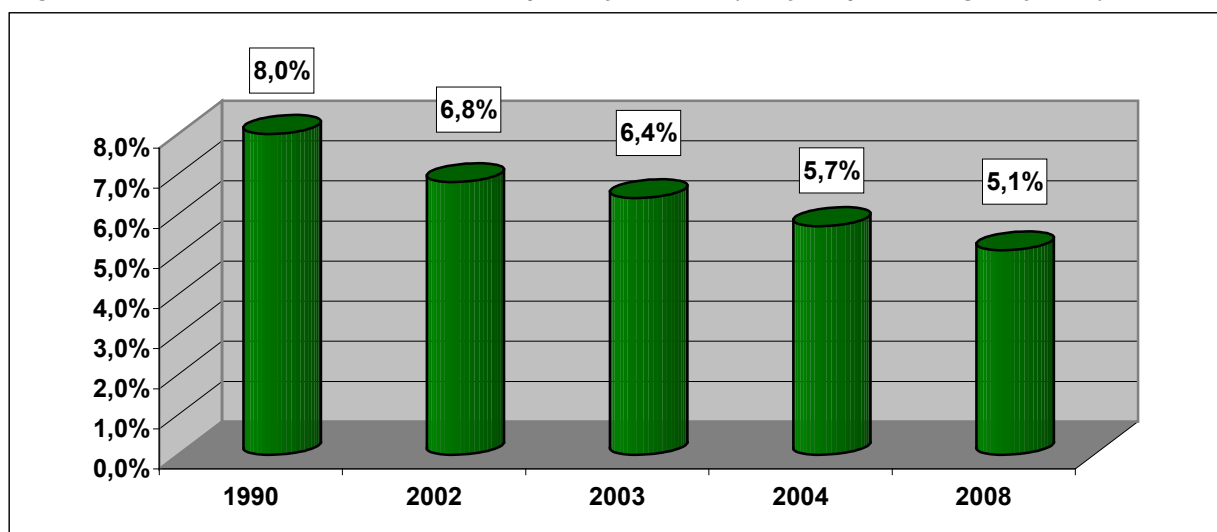
- Jak często zdarza się, by kobiety zostawiały swoje nowo narodzone dzieci w szpitalach?

Liczba dzieci zostawianych w szpitalach z powodów innych niż troska o ich zdrowie to około 1000 na rok. Należy również dodać, że liczba dzieci pozostawianych w szpitalach - dzieci, które często znajdują później rodziny zastępcze lub adopcyjne - nie stanowi poważnego problemu społecznego. Zwolennicy aborcji argumentują, że gdyby nie Ustawa, te dzieci nigdy by się nie narodziły. Oznacza to tyle, że zostałyby zabite, zanim by się urodziły - a to uważane jest przez nich za lepszą opcję.

- Czy ustawa chroniąca życie ma wpływ na postawę młodych ludzi?

Zdecydowanie tak. Dowodem może być znaczący spadek młodocianych ciąży, co pokazane jest na Diagramie 3.

Diagram 3. Urodzenia wśród matek w wieku poniżej 19 roku życia jako procent ogólnej liczby urodzeń w Polsce

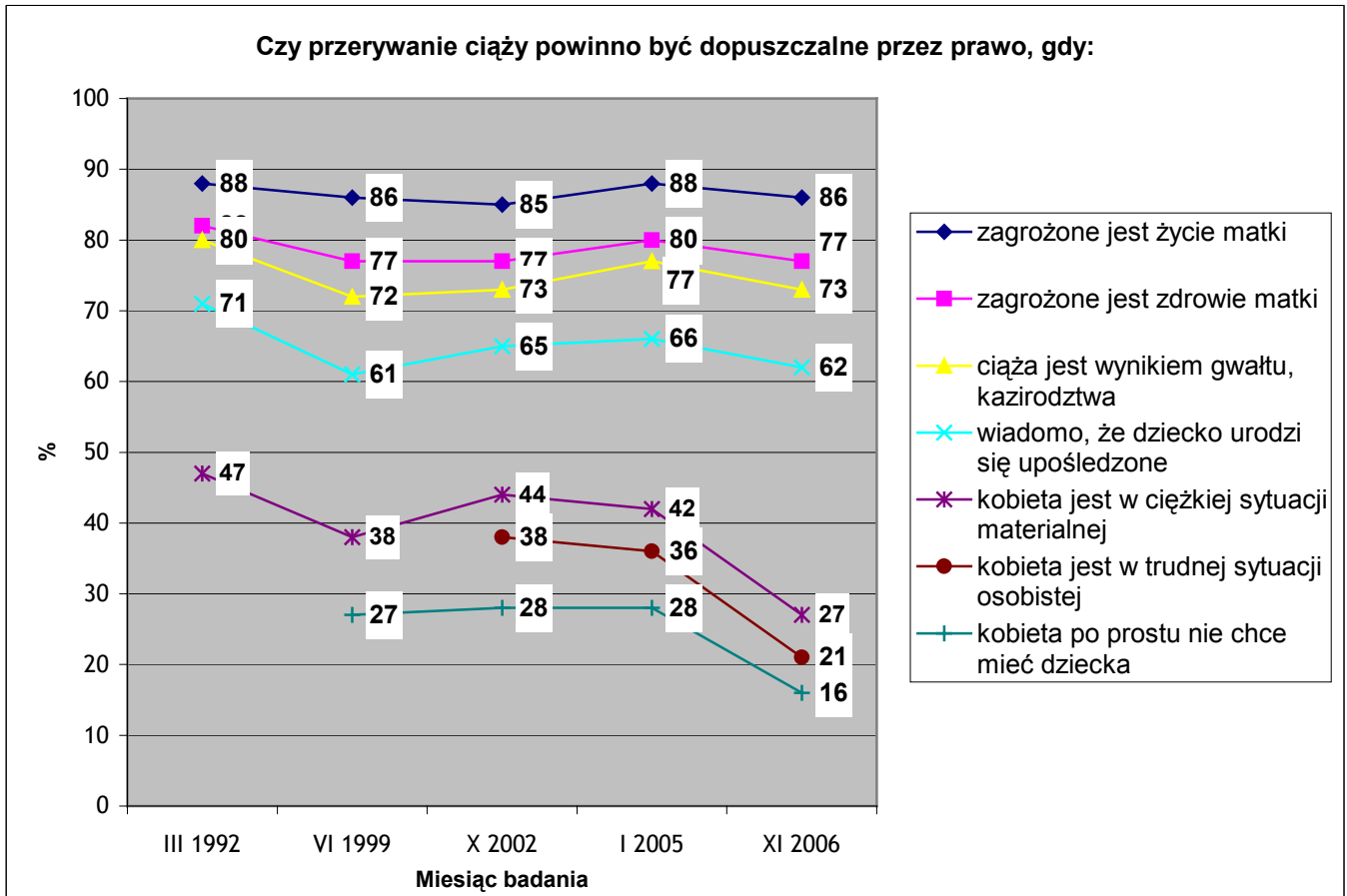


Źródło: Raporty rządowe na temat wykonywania ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży 2001-2008.

- Jakie są widoki na przyszłość?

Co czeka Polskę w nadchodzących latach w odniesieniu do prawa chroniącego życie? Jak ukazuje wykres poniżej, zmniejszyła się akceptacja społeczna dla aborcji. Znakomita większość polskich obywateli zgadza się,

że prawo do życia dziecka nienarodzonego powinno być prawnie chronione oraz że ustawa o aborcji powinna nadal obowiązywać w obecnej formie.



Źródło: CBOS.

- **Czy Ustawa o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży wystarczająco chroni wszystkie dzieci nienarodzone?**

Niestety, nie chroni ona tych dzieci, które są chore, których poczęcie było wynikiem przestępstwa i których rozwój w łonie matki stwarza zagrożenie dla jej zdrowia. Jest to przykładem haniebnej dyskryminacji, zwłaszcza gdy wykluczenie dotyczy dzieci wymagających szczególnej troski. Jednak działacze na rzecz ochrony życia są świadomi tego, że aby osiągnąć pełną ochronę prawną wszystkich nienarodzonych dzieci, konieczny jest wielki wysiłek edukacyjny, gdyż ludzie akceptują obecną Ustawę jako wystarczającą. Dla Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia najwyższym priorytetem jest właśnie edukacja społeczna ukierunkowana na podniesienie szacunku do życia każdej istoty ludzkiej od momentu poczęcia do naturalnej śmierci.

**Wnioski** Wszystkie przytoczone wyżej fakty wykazują, że Ustawa chroniąca życie przynosi korzyści poczętym dzieciom, kobietom, rodzinom i całemu społeczeństwu. Propaganda mająca na celu zdyskredytowanie Ustawy i rozszerzenie dopuszczalności przerywania ciąży powinna zostać uznana za wysoce destruktywną dla społeczeństwa. Dyskusja na temat działania Ustawy powinna doprowadzić do znalezienia lepszych sposobów na ochronę życia poczętych dzieci, ich matek i rodzin. Nie należy jej wykorzystywać do podważania konstytucyjnego prawa do życia, które zostało potwierdzone przez polski Trybunał Konstytucyjny w 1997 r.

dr Paweł Wośicki - prezes Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia

dr inż. Antoni Zięba - wiceprezes Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia

[www.prolife.com.pl](http://www.prolife.com.pl)